



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, czwartek 19 grudnia 1963 roku

Nr 301 (5302)

## Rurociąg „Przyjaźń“ gotów

Ropa naftowa płynąca wielkim międzynarodowym rurociągiem „Przyjaźń“ ze Związku Radzieckiego przez Polskę, dotrze 19 grudnia do granic NRD. Z tej okazji, w środę odbyła się w Kombinacie Petrochemicznym w Schwedt nad Odrą, uroczystość z udziałem kierownika partii i rządu NRD z pierwszym sekretarzem KC SED W. Ulbrichtem.

Podczas uroczystości nastąpiło odznaczenie wysokimi orderami i medalami NRD najbardziej zasłużonych budowniczych, w tym także 12 obywateli polskich.

Otwarcie ostatniej stacji rurociągu przyjaźni w Schwedt i zapoczątkowanie w ten sposób pracy rurociągu na całym, liczącym ponad 2 tys. km odcinku, stanowi ukoronowanie pierwszego etapu pracy wielkiej inwestycji uzgodnionej w lutym 1958 r. przez RWPG.

## Obrady Sejmu

★ Dziś rozpatrzenie 4 projektów ustaw  
★ Jutro generalna debata budżetowa

Dziś o godz. 16, nastąpi otwarcie 22 posiedzenia Sejmu. Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie 4 projektów ustaw:

- o zmianie kadencji rad narodowych, a w związku z tym
  - o zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego;
  - o nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych,
  - o ustroju adwokatury.
- Dwa pierwsze projekty ustaw zostały opracowane i wniesione pod obrady Sejmu z inicjatywy 18 posłów. Dotyczą one merytorycznie jednej sprawy - przedłużenia kadencji rad narodowych z 3 do 4 lat.

Przedłużenie kadencji rad narodowych sprzyjać będzie rozwinęciu ich działalności gospodarczej związanej z realizacją

terenowych planów gospodarczych, umożliwi radnym pełniejsze wykorzystanie nabytych doświadczeń w pracy.

Zmiany w prawie o ustroju sądów powszechnych wynikają z konieczności dostosowania przepisów dotyczących sądownictwa powszechnego do zasad przyjętych w ustawie o Sądzie Najwyższym, uchwalonej w ub. r. Szerzej proponowanych obecnie rozwiązań w tak ważnych dla umocnienia praworządności sprawach, jak np. odwoływanie sędziów zostało wprost przejętych z ustawy o Sądzie Najwyższym. Wzmocniają one poważnie pozycję sędziów sądów powiatowych i wojewódzkich.

Projekt ustawy o ustroju adwokatury zmierza do lepszej obsługi prawnej, zarówno ludności jak i gospodarstwa uspołecznionej. Dlatego też wprowadza on zasadnicze zmiany m.in. w organizacji pracy zespołów adwokatów i społecznych biur pomocy prawnej, systemie wybierania organu samorządu adwokackiego i jego kompetencji, odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów.

Następnego dnia, tj. w piątek rozpocznie się 23 posiedzenie Sejmu, generalna debata budżetowa, która potrwa 3 dni.

W plenarnej dyskusji budżetowej zapowiedziana udział znaczna ilość posłów.

## Zadania budownictwa Ogólnopolska narada aktywu z udziałem W. Gomułki i J. Cyrankiewicza

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się w środę ogólnopolska narada aktywu partyjno - gospodarczego budownictwa. Wzięli w niej udział: I sekretarz KC PZPR - Władysław Gomułka, premier Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Komisji Planowania - Stefan Jędrzejowski, wicepremier Julian Tokarski i kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR - Józef Olszewski. Naradę prowadził sekretarz KC PZPR - Bolesław Jaszczuk.

## Delegacja Algierii wyjechała do Moskwy

W środę 18 bm. odleciała z Algierii do Moskwy algierska delegacja partyjno-rządowa, na której czele stoi członek Biura Politycznego PZPR, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego - Hadż Ben Alja.

Delegacja podpisał umowę o współpracy gospodarczej.

Przedmiotem obrad były węzłowe problemy produkcyjne, techniczno-ekonomiczne i organizacyjne budownictwa w 1964 r., wynikające z uchwały XIV Plenum.

Referat wygłosił minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych - Marian Olewiński.

W dwóch poprzednich latach (1961-62) zadania przedsiębiorstw podległych bezpośrednio Min. Budownictwa były wykonywane. W okresie tym oddano do użytku blisko 440 tys. izb mieszkalnych w miastach, 8.480 izb szkolnych, 123 tys. łóżek szpitalnych i 730 ważniejszych obiektów przemysłowych.

W br. plan produkcji budowlano-montażowej zakładła wzrost zadań resortu budownictwa o 11 proc. w stosunku do 1962 r.

## Defferre kontrkandydatem de Gaulle'a?

Francuska Partia Socjalistyczna (SFIO) podjęła decyzję zwolnienia specjalnego zjazdu partii w dniach 1 i 2 lutego 1964 r. dla omówienia i przyjęcia przez partię kandydatury mera Marsylii Gastona Defferre jako oponenta de Gaulle'a w przyszłych wyborach prezydenckich. Wybory te odbędą się mają w 1965 r.

Defferre jest senatorem i wielokrotnie był ministrem w różnych rządach francuskich. Jego nazwisko wymieniano ostatnio jako jedynego kontrkandydata de Gaulle'a, który może uzyskać głosy całej opozycji. Defferre ma nadzieję, że kandydatura jego skłupi głosy całej lewicy francuskiej.

## Udział naukowców w planowaniu i zarządzaniu gospodarką

W środę odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji do spraw Stosowania Metod Matematycznych w Planowaniu i Zarządzaniu Gospodarką Narodową - powołanej przez przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki, wicepremiera Eugeniusza Szyra.

Przewodnictwo komisji objął jeden z najwybitniejszych naszych ekonomistów prof. Oskar Lange.

W skład komisji wchodzi ponad 30 osób - wybitni uczeni z PAN, wyższych uczelni i placówek badawczych oraz wiceministrowie i przedstawiciele centralnych instytucji państwowych i resortów gospodarczych.

Na swym pierwszym konstytucyjnym posiedzeniu komisja dyskutowała nad planem pracy na rok przyszły oraz nad projektem rządowej uchwały, dotyczącej stosowania analizy zależności strukturalnych w planowaniu gospodarczym.

## Johnson o perspektywach spotkania z Chruszczowem

Prezydent Johnson oświadczył w środę, że podstawowym obowiązkiem przywódców Zachodu i Wschodu jest „nauczyć się sztuki współżycia”, tak aby zapobiec światowej wojnie jądrowej.

Prezydent, który wystąpił na konferencji prasowej, powiedział, że „niepowodzenie w tej sprawie może oznaczać katastrofę dla większości świata”.

Dziennikarze zapytali Johnsona, czy jego zdaniem w najbliższym czasie może dojść do spotkania między nim a premierem Chruszczowem. Johnson odparł: „Jestem gotów spotkać się z każdym z przywódców światowych w każdej chwili, jeśli tylko będą oznaki, iż spotkanie takie okaże się owocne”.

## 13 „Jelczy“ i 20 „Ikarusów“ wyruszy w styczniu na ul. Piotrkowską

Jak dowiedzieliśmy się w dyrekcji MPK, już w styczniu przyszłego roku, po ul. Piotrkowskiej kursować będą ciężkie wysokopiętne autobusy. Przygotowuje się obecnie do ekspozycji 13 „Jelczy“ i 20 „Ikarusów”. Będą one zabierały prawie dwukrotnie więcej pasażerów niż kursujące na tej trasie „Sany”.

Pozwoli to rozładować „korkeł” na przystankach autobusowych, jakie tworzą się w godzinach rannych i popołudniowych. (wit)



Porywisty wiatr sztormowy, śnieg i mgła utrudniają pracę portów. Na zdjęciu: w porcie gdyńskim. CAF - fot. Ukłejewski

## Pierwsze ofiary zimy w Europie

Śnieg i mróz, które połągły już za sobą tej zimy liczne ofiary, uratowały jak się wy-

daje, życie trzech młodych ludzi.

W Saint Jean de Maurienne, w Alpach, samochód wiozący 3 młode kobiety i ich towarzyszy zeszłał się z drogi w noc z poniedziałku na wtorek. Dwu z pasażerów, nauczycieli jazdy na nartach, poniosło śmierć na miejscu, natomiast 4 innych leżało całą noc w rowie przy temperaturze powietrza minus 10 stopni Celsjusza i temu, jak stwierdził potem

badający ich lekarz, 3 z nich zaważyła życie. W niskiej temperaturze bowiem, niejako w stanie „hibernacji” ich organizmy mogły wytrzymać ciężkie obrażenia.

We Francji, na południu kraju, pogoda jest zupełnie niezwykła, jak na tę porę roku. W pobliżu Arles wyzwano wielokrotnie strażaków, by wycofali z zasp samochodów, które ugrzęzły na autostradzie. Na południowym zachodzie Francji temperatura wahała się we wtorek w granicach minus 15 stopni Celsjusza.

Fala zimna dotarła do Skandynawii. We wtorek termometr wskazywał w Sztokholmie minus 6 stopni Celsjusza, mimo iż poprzedniego dnia było tam 2 stopnie ciepła.

W Pontresina w Szwajcarii temperatura spadła we wtorek do minus 23 stopni Celsjusza.

Fala arktycznego powietrza, które napłynęło nad Węgry, spowodowała gwałtowny spadek temperatury. W środę na wielkiej Nizinie Węgierskiej notowano minus 20 do minus 25 stopni C. Takie mrozy są na Węgrzech nadzwyczaj rzadkim zjawiskiem. Zamarzło „najcieplejsze” jezioro Europy - Balaton.

Obfite opady śniegu oraz siar czyste mrozy utrudniają komunikację samochodową, zwłaszcza na prowincji oraz powodują wielogodzinne opóźnienia pociągów.

## Umowy handlowe z Indią, CSRS i ZSRR

W związku z toczącymi się rozmowami w sprawie pol-

sko-radzieckiej wymiany towarowej w roku przyszłym, do Moskwy wyjechał min. handlu zagranicznego Witold Trampezyński.

## Nowy rząd Finlandii

Prezydent Finlandii Urho Kekkonen zatwierdził w środę skład nowego rządu, na którego czele stanął Reino Lehto, dotychczasowy wyższy urzędnik Ministerstwa Handlu i Przemysłu. Nowy premier nie brał dotąd czynnego udziału w życiu politycznym.

Stanowisko wicepremiera objął Aarne Nuorvala, a ministra spraw zagranicznych - Jaakko Hallama, dotychczasowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

## Moro otrzymał votum zaufania

Wbrew pierwotnym przewidywaniom, że głosowanie nad votum zaufania dla rządu Moro odbędzie się dopiero 21 grudnia - głosowanie to odbyło się już w nocy z 17 na 18 grudnia.

Włoska Izba Posłów stosunkiem głosów 350 do 233 przy 4 wstrzymujących się udzieliła rządowi Moro votum zaufania.

Obecnych było 587 deputowanych, głosowało 583. Wymagana większość wynosiła 292 głosy. 25 deputowanych lewego skrzydła partii socjalistycznej, która wchodzi w skład koalicji rządowej, nie wzięło udziału w głosowaniu. Komuniści głosowali przeciwko.

## Prezydent Kennedy mógł uniknąć śmierci

Prasa amerykańska zdobyła pewne, na razie półoficjalne informacje dotyczące wyników autopsji prezydenta Kennedy'ego, przeprowadzonej w szpitalu wojskowym w Bethesda. Wyniki te są sprzeczne z pierwotnymi orzeczeniami lekarzy z Dallas.

Dokonując oględzin prezydenta przewiezonego do szpitala w Dallas bezpośrednio po zamachu, lekarze tamtejsi nie zauważyli w ogóle, iż otrzymał on postrzał w plecy. Stąd ich konkluzje nie mogły być dokładne.

Protokół autopsji przeprowadzonej w Bethesda wykazuje, że pierwsza kula wystrzelona przez mordercę, ugodziła Kennedy'ego w plecy, ale nie zagłębiła się zbyt głęboko i nie naruszyła żadnego ważnego organu. Gdyby po tym strzale prezydent zsunął się z siedzenia, lub starał się ukryć, niewątpliwie uniknąłby śmierci. Jednakże ból sparaliżował naturalne refleksy rannego.

Drugi pocisk zranił gubernatora Connolly. Trzeci, wystrzelony w 5-6 sekund po pierwszym, ugodził Kennedy'ego w tył czaszki, spowodował zięjącą ranę i uszkodzenie mózgu. (A) Dalszy ciąg na str. 2

trzecia. Niemal podwojeniu ulegnie eksport do Indii polskich maszyn i urządzeń.

## Od 23 bm. ferie w szkołach

Tegoroczne ferie zimowe we wszystkich szkołach trwać będą od 23 grudnia do 5 stycznia 1964 r. włącznie. Tak więc ostatnim dniem nauki będzie sobota 21 bm.

## Polska delegacja kontynuuje rozmowy w Tanganice

Polska delegacja rządowa z wicepremierem E. Szyrem, przebywająca w Tanganice z misją dobrej woli i przyjaźni kontynuowała we wtorek rozmowy z przedstawicielami rządu Tanganiki. Delegacja zwiedziła również urządzenia portu w Dar Es Salam.

## Koniec Federacji Rodezji i Niasy

17 grudnia w parlamencie brytyjskim rozpoczęła się debata nad projektem ustawy o rozwiązaniu Federacji Rodezji i Niasy, likwidacja której ma nastąpić 31 grudnia br.

Obie izby bez głosowania przyjęły wnioski aprobujące porozumienia zawarte w sprawie rozwiązania Federacji.



ZARAZ WRACAM! TYLKO ZAREZERWUJĘ SO BIE W KIOSKU „RUCHU” SWIATECZNY. 10-STRONOWY NUMER „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”!

**Dziś, w czwartek**  
w godz. 14-15.30  
przez telefon usługowy  
**303-04**  
RADZIC BĘDZIE,  
JAK TANIO  
I PRAKTYCZNIE  
URZĄDZIC ŚWIĘTA

**Czesława Muszka**  
kierowniczka Ośrodka  
Gospodarstwa Domowego LK

**Proponowane tematy:**

- PRZEPISY NA TRADYCYJNE POTRAWY
- NAPOJE BEZALKOHOLOWE
- CIASTA
- POTRAWY BEZMIĘSNE
- ZYWIENIE DZIECI W CZASIE ŚWIĄT.

## Nota polska do U Thanta

Stały przedstawiciel Polski przy ONZ, ambasador Lewandowski wystosował do U Thanta notę w związku z rozpowszechnieniem noty trzech mocarstw zachodnich, która usiłowała kwestionować istnienie NRD.

Podjęto w tym celu wszystkie możliwe kroki — przedstawienie sprawy w taki sposób, jak gdyby NRD była uprawniona do przemawiania w imieniu NRD, są sprzeczne z zasadą suwerennej równości państw. Takie stanowisko mocarstw zachodnich może jedynie podsycać niebezpieczne aspiracje NRD, jej politykę rewizjonizmu i ekspansji terytorialnej.

## 260 tys. skierowań do uzdrowisk

18 bm. zakończyły się 2-dniowe obrady podkomisji lecznictwa uzdrowiskowego CRZZ. Przewodniczącym m. innymi problemy bazy uzdrowiskowej i formy leczenia w kurortach.

W roku przyszłym w uzdrowiskach będzie mogło się leczyć ponad 260 tys. kuracjuszy, w tym 133 tys. w sanatoriach Centralnego Zarządu Uzdrowisk, 95 tys. w domach profilaktycznych FWP i 37 tys. w sanatoriach i domach profilaktycznych związków zawodowych.

## Wybieramy najlepsze szkolne zespoły teatralne

Osiemdziesiąt przypomnieliśmy o założeniach i terminach poszczególnych eliminacji ogólnopolskiego konkursu reżyterskiego. Dziś informujemy, że rozpoczęły się już w sali teatralnej MDK w Łodzi ogólnopolskie eliminacje szkolnych zespołów teatralnych, zorganizowane dla uczczenia XX-lecia PRL.

Jak informuje nas prezes Zarządu Łódzkiego Związku Teatrów Amatorskich prof. Alojzy Jamroz, rozpoczynają się przegląd obejmie szkolne zespoły dramatyczne, estradowe, lalkowe oraz teatry poezji. Trwać on będzie do połowy stycznia 1964 r. Eliminacje wojewódzkie tego festiwalu rozpoczyna się już w końcu stycznia 1964 r. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi.

Oby tych zgłoszeń było jak najwięcej!

# Wyniki XVIII sesji ONZ

We wtorek w późnych godzinach wieczornych, XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zakończyła obrady. Zamykając sesję, przewodniczący Zgromadzenia Carlos Sosa-Rodriguez stwierdził, że w centrum uwagi obecnej sesji znajdowały się trzy główne problemy: utrzymanie pokoju, likwidacja kolonializmu i rasowej dyskryminacji oraz poprawa warunków gospodarczych i społecznych krajów słabo rozwiniętych.

W dziedzinie rozbrojenia — kontynuował mówca — jedynym z osiągnięć XVIII sesji była przyjęta jednomyślnie rezolucja o zakazie umieszczenia w przestrzeni kosmicznej obiektów z bronią jądrową na pokładzie.

W dziedzinie dekolonizacji przyjęto ważne rezolucje mające na celu całkowitą likwidację reżimów kolonialnych.

Jeśli chodzi o sprawy gospodarcze i społeczne — stwierdził następnie Sosa — Rodriguez — to XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ma duże zasługi w przygotowaniu konferencji ONZ do spraw handlu i rozwoju, i uchwaleniu deklaracji o likwidacji dyskryminacji rasowej we wszelkich formach.

Sesja toczyła swe obrady w atmosferze wzajemnego zrozumienia. Mimo gorących i długotrwałych dyskusji, delegaci kontynuowali wysiłki w celu zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ omawiana była we wtorek m. in. sprawa rozszerzenia składu Rady Bezpieczeństwa i Rady Gospodarczo-Społecznej.

Jeśli chodzi o sprawy gospodarcze i społeczne — stwierdził następnie Sosa — Rodriguez — to XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ma duże zasługi w przygotowaniu konferencji ONZ do spraw handlu i rozwoju, i uchwaleniu deklaracji o likwidacji dyskryminacji rasowej we wszelkich formach.

Sesja toczyła swe obrady w atmosferze wzajemnego zrozumienia. Mimo gorących i długotrwałych dyskusji, delegaci kontynuowali wysiłki w celu zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ omawiana była we wtorek m. in. sprawa rozszerzenia składu Rady Bezpieczeństwa i Rady Gospodarczo-Społecznej.

## Stali członkowie Rady Bezpieczeństwa nie poparli uchwały

Pierwsza część rezolucji w sprawie zwiększenia liczby członków Rady Bezpieczeństwa z 11 do 15 została uchwalona 97 głosami przeciwko 11, przy 4 delegatach wstrzymujących się od głosu. (Delegaci ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, Polski, Rumunii, Węgry i Francji głosowali przeciwko). Wstrzymano się delegaci USA, Wielkiej Brytanii, Portugalii i Południowej Afryki.

Druga część rezolucji dotycząca zwiększenia liczby członków Rady Gospodarczo-Społecznej do 27 została uchwalona 96 głosami, przeciwko 11 przy 5 delegatach wstrzymujących się od głosu.

Uchwała Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie zwiększenia liczby członków Rady Bezpieczeństwa i Rady Gospodarczo-Społecznej może stać się jednym z postanowień Karty NZ, dopiero po jej ratyfikacji w terminie 2-letnim przez 2/3 członków organizacji, i przy czym w liczbie tej muszą się znaleźć wszyscy stali członkowie Rady Bezpieczeństwa. Jak wynika jednak z głosowania, żaden ze stałych członków Rady Bezpieczeństwa nie wypowiedział się za tą uchwałą.

## ROTACJA w Komisji Ogólnej

Na tym samym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego jednomyślnie uchwalono rezolucję przewidującą powiększenie składu Komisji Ogólnej Zgromadzenia do 25 miejsc oraz sprawiedliwy rozdział tych miejsc między poszczególne obszary geograficzne świata. Rezolucja ta zawiera istotną poprawkę polsko-czechosłowacką, wprowadzającą zasadę sprawiedliwej rotacji regionalnej.

## Monety z wizerunkiem J. Kennedy'ego

Izba Reprezentantów zatwierdziła we wtorek wieczorem 352 głosami przeciwko 6 projekt ustawy upoważniającej do wybita srebrnych monet półdolarowych z podobizną prezydenta Kennedy'ego. Bicie nowych monet rozpocznie się 1 stycznia.

## Prezydent Kennedy mógł uniknąć śmierci

(A) Dokończenie ze str. 1  
dził część mózgu. Rana ta spowodowała natychmiastową śmierć. W istocie rzeczy, prezydent musiał być martwy po przewiezieniu go do szpitala w Dallas i transfuzji krwi dokonano już po zgonie.

Lekarzy intrygowała początkowo rana z przodu szyi. Przypuszczano, że spowodował ją pierwszy wystrzał i prawdopodobnie z tego powodu lekarze z Dallas nie przeprowadzili oględzin pleców zmarłego. Jednakże rana ta była wynikiem drugiego, śmiertelnego wystrzału. Ułamek kości lub kawałek metalu przeszył gardło pod naporem kuli, która trafiła w czaszkę.

I dalszy wniosek — wypadki potoczyłyby się zgoła inaczej, gdyby na stopniu samochodu prezydenta stał agent z ochroną osobistą. W ciągu wspomnianych 5-6 sekund było dość czasu, by zdołał on ostrzec prezydenta, tak jak to uczynił jego kolega w wozie wiceprezydenta Johnsona.

## Po porozumieniu w sprawie przepustek

# Czy początek dialogu?

Wspólny protokół w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego, podpisany został zgodnie z życzeniem NRD, która proponowała wyraźnie zaznaczyć, że podpisujący działają w imieniu i z upoważnienia rządu NRD i Brandta.

W protokole znalazła się klauzula NRD, iż ubiegając się o przepustki nie mogą osoby, które wykroczyły przeciwko ustawom NRD.

Przepustki będą wydawane w Berlinie zachodnim w lokalach szkolnych, a więc w budynkach senatu. Wydawcą je będą umundurowani urzędnicy poczty NRD.

Osiągnięte obecnie porozumienie jest pierwszym pisemnym aktem prawnym, zawartym między senatem, a przedstawicielem rządu NRD. Wicepremier NRD Abusch dał do zrozumienia, że rząd NRD nie zamierza poprzestać na tym sukcesie rozsądki, a Brandt odpowiedział, że uważa za pożądane szukanie dalszych możliwości częściowego porozumienia.

Najbliższa przyszłość wykaże, czy rozwinię się w interesie pokoju rzeczywisty dialog między obydwojma państwami niemieckimi.

## Wizyta Ruska w Londynie

Sekretarz stanu USA Dean Rusk przybył w środę po południu z Paryża do Londynu. Zabawi on tam 24 godziny i przeprowadzi rozmowy z premierem Douglasem Home i ministrem spraw zagranicznych Butlerem.

# Zadania budownictwa

(B) Dokończenie ze str. 1

ledwie 11 proc. zadań rocznych zamiast planowanych 19 proc., przekroczone fundusz plac i nie osiągnięto założonej wydajności pracy. W konsekwencji trzeba było obniżyć plan produkcji budowlanej na 1963 r. o ok. 4,7 mld zł.

Jak się przewiduje, przedsiębiorstwa planu centralnego przekażą 183 tys. izb mieszkalnych, ponad 2,8 tys. izb lekcyjnych i szpitale o 3,7 tys. łóżek. Nie osiągnięto się przewidywanej wydajności pracy (8,1 proc. zamiast planowanych 10 proc.), oszczędności funduszu plac, obniżki kosztów i akumulacji. Nie zostanie również oddanych 30 obiektów przemysłowych.

Zadania resortowych przedsiębiorstw planu centralnego w 1964 r. wznoszących w porównaniu z przewidywanym wykonaniem 1963 r. średnio o 6,8 proc. Około 50 proc. budynków rozpoczynanych będzie kosztowało nie więcej, niż 1900 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej (obecnie średnia wynosi ponad 2,3 tys. zł za 1 m kw.).

Głównym przyszłorocznym zadaniem budownictwa będzie podniesienie wydajności pracy. Musi ona być zwiększona (w produkcji podstawowej) o 13 proc., jednocześnie należy obniżyć koszty własne o 2,9 proc. i zmniejszyć udział funduszu plac w wartości produkcji o 0,2 proc.

O wynikach zdecyduje przede wszystkim poprawa organizacji robót na budowach, lepsze wykorzystanie sprzętu mechanicznego.

Wszystkie efekty usprawnień organizacji produkcji zostaną jednak zaprzeczzone — mówi dalej min. Olewiński — jeśli nie pójdzie z nimi w parze poprawa dyscypliny pracy. Obliczone, że przeciętnie robotnik traci codziennie w godzinach pracy 38 minut wskutek spóźnienia się, przedłużania posilków itd. Nieusprawiedliwiona absencja rośnie z roku na rok. Nadużywane są także nieobecności usprawiedliwione — np. pracą społeczną, zwolnieniami chorobowymi itd.

Niemniej ważnym problemem jest dyscyplina plac. Istnieje m. in. pilna potrzeba zrewidowania norm pracy, które zdezaktualizowały się w następstwie rozwoju techniki i zmian organizacyjnych.

Jest celowe, aby KSR w przedsiębiorstwach budowlanych podjęły wiążące uchwały w sprawie szerszego stosowania akordu zryczałtowanego w 1964 r.

Przechodząc do spraw uprzemysłowienia budownictwa, min. Olewiński podkreślił, że zasadniczym warunkiem postępu w tym zakresie jest szersze stosowanie projektów typowych i rozwinięcie masowej, fabrycznej produkcji elementów budowlanych.

Na zakończenie mówca zastrzymał się nad problemem gospodarki materiałowej.

Obniżenie kosztów materiałowych tylko o 1 proc. daje

w skali resortu efekt rzędu 150 mln. zł.

Po referacie min. Olewińskiego rozpoczęła się dyskusja.

## Przemówienie Wł. Gomułki

Podsumowując naradę, sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka stwierdził m. in., że w ostatnich latach nasze budownictwo osiągnęło duże postępy w organizacji pracy i efektywności stosowanych metod produkcji.

Od 1960 do 1963 r. koszty wznoszonych mieszkań spadły o 8,5 proc. i obecnie wynoszą przeciętnie 2.300 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej. Niemniej budujemy jeszcze za drogo i istnieją nie wykorzystane możliwości dalszej obniżki kosztów.

Jest także wiele przyczyn — często niezależnych od wykonawstwa — hamujących proces tanienia budownictwa. Jedną z nich, to niewłaściwy kierunek rozwoju budownictwa typowego. Zamiast bowiem doskonalić istniejące, najbardziej ekonomiczne projekty typowe i następnie „powielać” je w jak największej liczbie egzemplarzy, wykonuje się coraz więcej no-

wych projektów. Ich wielka ilość i różnorodność (ponad 370) nie sprzyja bynajmniej racjonalnemu wyborowi najlepszych projektów i jest sprzeczna z samą istotą typizacji.

Podobne uwagi odnoszą się do problemu unifikacji (ujednolicenia elementów), w tej dziedzinie panuje nadal chaos, a doświadczenia dobre — z terenu np. Warszawy — nie są w pełni stosowane, a tym bardziej upowszechniane.

I sekretarz KC mówi również o konieczności racjonalnej polityki w zakresie zatrudnienia, podkreślając m. in. potrzebę stworzenia odpowiedniego frontu robót i uregulowania spraw urlopowych w budownictwie. Również ważnym problemem jest gospodarka materiałowa: kryją się tu w dalszym ciągu bardzo duże rezerwy.

W usprawianiu naszego budownictwa decydującą rolę powinna odegrać aktywna polityka i samorządowa. Wpajanie w praktyce poczucia odpowiedzialności za każdy odcinek pracy — jest zadaniem pierwszoplanowym. (pap)

## Napięta atmosfera w Brukseli

„Maraton” brukselski wkroczył we wtorek wieczorem w decydującą fazę: rozpoczęła się dyskusja nad wspólnym stanowiskiem „szóstki” wobec „rundy Kennedy'ego”, która rozpoczyna się ma wiosną w Genewie w ramach GATT.

Komisja wspólnego rynku wysunęła projekt sprzeciwiania różnic między taryfami celnymi Stanów Zjednoczonych i wspólnego rynku. Te właśnie różnice mają zostać zredukowane w rokowaniach nad „rundą Kennedy'ego”, przy czym USA zaproponowały, by w zasadzie redukcje dochodziły do 50 proc.

Według propozycji opracowanej przez komisję wspólnego rynku, wtedy uznaje się istnie-

nie zasadniczych różnic w taryfach. Kiedy najwyższe taryfy pełne dla danego produktu są dwukrotnie wyższe od najniższych taryf. Ta propozycja komisji została przychylnie przyjęta przez większość delegacji, w tym również przez delegację francuską i zachodniemiecką.

Jak wiadomo, strona francuska zażądała, by jeszcze przed końcem bieżącego roku osiągnięte zostało porozumienie w sprawie wspólnej polityki rolnej EWG (wołowina, produkty mleczne, ryż i wędliny, owoce i wino). Strona niemiecka uzależniła swą decyzję w tej sprawie od równoczesnego opracowania wspólnego stanowiska „szóstki” w rokowaniach nad „rundą Kennedy'ego”.

Przewodniczący konferencji ministrów rolnictwa EWG Blasshevel oświadczył, że po całym dniu dyskusji nad problemami rolnymi uzyskano „pewne niewielkie postępy”, tylko jeśli chodzi o wspólną politykę rolną w dziedzinie mięsa wołowego. Wszyscy ministrowie poza francuskimi, chcą przerwać prace na okres świąt, by podjąć je na nowo od 9 stycznia przyszłego roku. Delegacja francuska upiera się przy swoim ultimatum, według którego do 31 grudnia br. musi zostać osiągnięte porozumienie w dziedzinie polityki rolnej. Atmosfera jest bardziej napięta, niż zwykle.

## Miłe spotkanie w Klubie SDP

Wczoraj w Klubie Dziennikarza odbyło się spotkanie studentów, uczestników Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców z przedstawicielami łódzkiej prasy. Mieli goście w serdecznej pogawędce opowiedzieli o swoich krajach, warunkach życia tamtejszych społeczeństw oraz wymienili uwagi na temat wrażeń odniesionych podczas pobytu w naszym mieście. W dyskusji zabrał głos odpowiadając na pytania studentów z Cypru, Wenezueli, Boliwii, Nepalu, Mongolii i Nigerii.

Mimo krótkiego stosunkowo pobytu w Polsce, większość z nich zupełnie dobrze opanowała język polski. Goście z uznaniem mówili o naszym kraju i nawiązanych tu kontaktach ze społeczeństwem oraz wyrazili podziękowanie za serdeczną gościnę, z jaką spotkali się w Łodzi. (wy)

## Mario del Monaco ranny w wypadku samochodowym

Słynny tenor włoski Mario del Monaco został ciężko ranny w wyniku katastrofy samochodowej.

Mario del Monaco ma złamane obie nogi. Operacja jest na razie niemożliwa z powodu ogólnego złego stanu zdrowia rannego.

## Kronika wypadków

Wczoraj w „Mostostawie” w Rawce (pow. Sierniewice) fałszywy producent został przygwoźdzonej 7-tonowa ciężarówka konstrukcji Adam Kamiński (zam. Budy Grabskie). Poniósł on śmierć na miejscu. Śledztwo prowadzi prokuratura w Sierniewicach.

Kazimierz Beominski (Jarzynowa 44) wjechał samochodem na lewą stronę ul. Piotrkowskiej i spowodował zderzenie z innym samochodem.

9-letni Marcin Stolarz (Tartakowa 82) czeplając się samochodem na ul. Miłkowskiej upadł na jezdnię. Chłopcu tym razem nie udało się. Nie miałem się do poważnego ostrzeżenia dla rodziców.

Na ul. Pabianickiej wyszła nagle na jezdnię wprost pod samochód Wanda Kaczmarek lat 17 (Racjonalizatorska 2). Potrącona przez samochód zginęła ona ogólnie potężniejszą oraz wstrząsu mózgu. (kl)

## Cała rodzina zatruta się czadem

Wczoraj Komenda Powiatowa MO Wieluń wszczęła dochodzenie w sprawie zatrucia tlenkiem węgla 51-letniego Władysława Kalki, 21-letniej Janiny Kalki oraz 2-letniego Władysława Kalki, zam. w Zytyniowie pow. Wieluń.

Ustalono, że 17 bm. wieczorem J. Kalka rozpalila ogień węglem, a następnie idąc spać zamknęła piec i przewody kominowe. Sąsiedzi widząc, że wczoraj nikt nie wychodził z budynku, oderwali drzwi i zastali wewnątrz makabryczny widok — nie żyjącą rodzinę Kalków.

## Kto zna, kto widział?

## Komunikat MO

W dniu 22. VI. 1963 r. na terenie powiatu lubawskiego, w województwie lubelskim, znaleziono zwłoki kobiety, przy których nie było dokumentów mogących potwierdzić jej tożsamość.

Rysopis kobiety: wzrost 150 cm, lat około 25-28, szczupłej budowy ciała, twarz okrągła, nos średni, lekko zadarty, włosy ciemnoblonde.

Ubrana była w granatowy kostium z białymi paskami, białą nylonową bluzkę z rękawami 3/4 i mankietami, jedwabną różową koszulkę, biustonosz biały z kolorowymi kwiatami, jasnoniebieskie reformy, brązowe pantofle na płaskim obcasie, związane skórzanymi sznurówkami.

W związku z powyższym uprasza się wszystkie osoby, które mogą podać tożsamość zmarłej kobiety oraz rodziny, które przed 22. VI. 1963 r. opuściła osoba o podanym rysopisie i do tychczas nie dała o sobie wiadomości — aby powiadomiły Komendę Wojewódzką MO w Lublinie, ul. Narutowicza nr 73 pokój 98 lub najbliższą jednostkę MO.

RODZINA

RODZINA

# Nim wyruszą w świat...

Jeszcze jedna barwa w de- likatnym rysunku. Ręka malarki ostrożnie wodzi pędzikiem po pracowni- czej zabudowanej tle akwareli. Jeszcze chwila i zobaczymy nowy, ciekawy wzór dla greckiego kupca.

## Kłopoty producenta

Łódzkie Zakłady im. Marchlewskiego, drugi z kolei potentat w produkcji tkanin bawełnianych w kraju, nie ma łatwego życia. 113 zamówień eksportowych w IV kwartale br. i coraz to liczniejsza rzesza klientów z 40 krajów znaczą dla zakładów nie tylko maksimum starań o ilość, jakość, dokładność, sumiennosc i punktualność w produkcji, ale i... o lojalność kooperantów. Przedsiębiorstwo bowiem jest wielką centralną wykończalnią tkanin nie tylko produkcji własnej, ale i innych fabryk. Wystarczy, aby fabryki zaopatrujące „Marchlewskiego” w przędzę i białe tkaniny zawiodły z

dostawami, a cały wysiłek łódzkiej załogi idzie na marne. Pozostają dwie drogi: albo przeterminować produkcję, albo pracować w godzinach nadliczbowych. Tak było w III kwartale, kiedy to ZPB im. Marchlewskiego nie wykonało zadań eksportowych, ponosząc konsekwencje materialne i ambicjonalne, wynikłe nie tylko z winy własnej. Obecnie również, choć plan produkcji eksportowej IV kwartału zakłady mają już prawie wykonany, nie obejdzia się bez kłopotów, spowodowanych niedostarczeniem na czas tkaniny do wykończenia z łódzkich ZPB im. Armii Ludowej i z Częstochowy.

## Oko i milimetr

Wacław Tomezyk już 11 lat pracuje w tutejszej wykończalni jako drukarz. Cały niemal świat poznaje go w zwrach. O upodobaniach zagranicznych klientów opowiada ze znanstwem starego fachowca. Bez przechwałki, ale z pełnym poczuciem znaczenia swej pracy dla całokształtu

wysiłków fabryki, mówi o nielatywnej zawodzie drukarza tkanin eksportowych. Teraz drukuje tkaniny dla Grecji, bardzo trudne wzory o ścisłym rysunku, wymagające niestychanej precyzji przy nakładaniu kolorowych farb.

Jego kolega z drukarni filmowej, supernowoczesnego agregatu, sprowadzonego do zakładu z zagranicy — Tadeusz Kaczmarek, też ma swoje kłopoty.

Nowa technika i stare nawyki nie idą ze sobą w parze. Trzeba więc od początku niemal uczyć się maszyny, poznawać jej skomplikowany mechanizm.

## Kłopoty i racje

Inż. Grażyna Lembowicz — dyspozytor eksportowy, z harmonogramem w ręku sprawdziła trzy razy w tygodniu wykonanie zadań eksportowych. Wraz z kolegami, również jak ona młodymi absolwentami P.L.: inż. S. Dzierżeniem — gł. dyspozytorem wykończalni i inż. Krystyna Marchel — nowym kierownikiem farbiarni, dociera do każdego oddziału i majstra. Dyspozytornia, to wydział śledczy wykończalni, od jej dobrej pracy w dużej mierze zależy wyniki produkcji na eksport. Sumienna kontrola, dobrą informacją, rozmowami z majstrami i robotnikami, można zdziałać wiele, odczytując chowania trudniejszych do wykończenia tkanin po kątach. Zdarzają się jednak okoliczności, że słowa niewiele znaczą, że nie nie pomagają największe nawet starania załogi.

Np. w sprawach barwników. Nie ma miesiąca, żeby z barwnikami nie było kłopotu. Raz są, drugi raz nie ma. Jeśli są, to często nie takie, jakich potrzeba, czasem znowu, jak jest barwnik, to nie ma odpowiedniego dla niego utrwalacza itp. A produkcji nie można zatrzymać, nie wolno też dopuścić do przeterminowania zamówień eksportowych. Łata się więc braki, jak się da i z różnym skutkiem. Teraz też tkanina „Lido” czeka na wykończenie, bo choć jest barwnik, nie ma katalizatora. Jednym dysponentem „Ciech”, drugim — Zjednoczenie Środków Piłoręcznych. Obie zaś te instytucje, choć działają w Warszawie niewielką tylko przestrzenią, nie potrafią jakoś zsynchronizować między sobą dostaw chemikaliów dla fabryk produkujących towary na eksport.

## Owoce reorganizacji

Reorganizacja pracy i kierowniczej kadry wyszła zakładom na dobre. W IV kwartale nie tylko odrobiono zadległości, ale i wysunięto się na czoło najlepszych w branży, wykonując największą ze wszystkich fabryk liczbę zamówień i to na najtrudniejszych dolarowych rynkach.

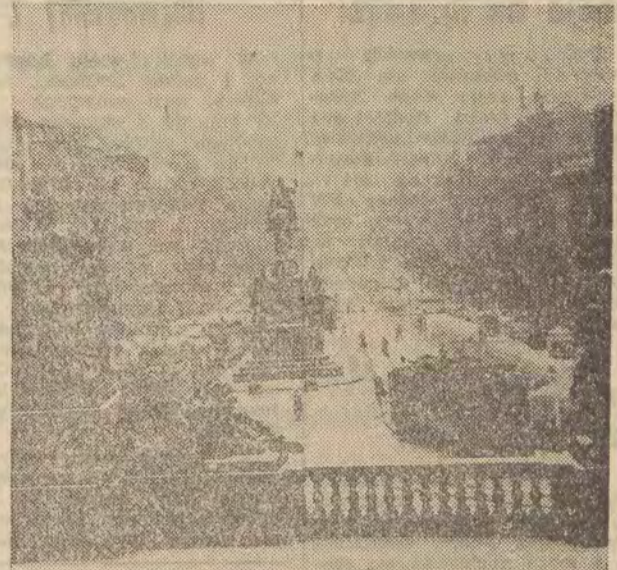
— A wie pani, co to znaczy? — pytają mnie w biurze dyspozytorni. — To znaczy, że tkaniny nasze klasyfikowane są według najostrożniejszych wymagań tabel A i B i że 71 proc. całej produkcji eksportowej, to sztuki standaryzowane z tzw. krótkich serii. Najmniejszy błąd w tkaninie i cała sztuka na nic. Mimo to wskaźnik wykroju prędy eksportowej przekroczyliśmy o 3,7 proc., a to nie tylko zysk w dolarach (eksport), ale i oszczędność w dolarach (import).

I znowu powiedzieliby ludzi z drukarni, tej starej i tej nowej, z pracowni plastycznej, w której pod rękami artystów plastyków, p.p. Ireny Sieradzkiej i Tadeusza Patery, rodzą się nowe wzory, z farbiarni i rysowni, a potem z tkalni i przedziałni, że wszystko jest proste i łatwe — ale dla tych, którzy o tym słuchają. Dla nich — 3,5-tysięcznej rzeszy ludzi bezpośrednio zatrudnionych przy produkcji tkanin na eksport i tych pozostałych — 4,5-tysięcy w eksporcie zaangażowanych w eksporcje pośrednio, dla 300-osobowej ekipy inżynierów, techników i majstrów, słowo „eksport” znaczy wiele mozołnych godzin i dni wysiłku z czasem, a nie rzadko i z własną nieporadnością; kłopotów i nerwowej szarpaniny o jakość produkcji, surowce, barwniki i dyscyplinę pracy, technologii i techniki; a wszystko po to, żeby ambicja załogi, dobre imię zakładu, nie poniosły szwanku.

Bo chociaż tkaniny na eksport nie noszą stempla fabryki, choć wszystkie idą w świat „anonimowo”, pod jedną wspólną marką „Made in Poland”, ludzie tutejszych zakładów, jedni mniej, a drudzy więcej, zdają sobie sprawę, że dobra ich praca decyduje w dużej mierze o tym, jakie ta marka będzie mieć wzięcie na zagranicznych rynkach. I że mimo anonimowości, tkaniny te są ich własną wizytówką. Ich pracy i ambicji.

K. WYRZ.

## Europa w śniegu



Na zdjęciu: centrum Pragi „Vaclavskie Namesti”

Foto. — CAF

# KRONIKA studencka

## WZAJEMNA POMOC

Niedawno przy Prezydium RN m. Łodzi powstała Komisja Akademicka Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Celem działalności Komisji jest niesienie pomocy studentom, którzy z różnych względów nie korzystają ze stypendiów, a znajdują się w ciężkich warunkach materialnych.

Komisja dysponuje bonami żywnościowymi i odzieżowymi, które rozdziela między studentów. Oni w zamian za to udzielają bezpłatnych koprecypetyj dzieciom rodzin nie zamężnych i opiekują się starcami oraz rodzinami więźniów.

## 100 MIEJSC NA WCZASACH

Biurowe Wczasów Podróży i Turystyki Rady Okręgowej ZSP organizuje w czasie ferii świątecznych wczasowe zimowe dla studentów, którzy z powodu trudnych warunków materialnych nie mogą zapewnić sobie wypoczynku.

Około 100 uczestników wczasów świątecznych wyjedzie do atrakcyjnych miejscowości górskich, takich jak Zakopane, Szklarska Poręba, Karpacz i Wisła. Część z nich przebywać będzie w wczasach turystyczno-narciarskich.

## WYSTAWA W „PERELCE”

Og dwóch tygodni czynna jest w Klubie III DS „Perelka” wystawa malarska stu-

dentów Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi. Wystawa trwać będzie przez cały rok akademicki. Obrazy zmieniające się co 4 tygodnie. Prezentuje się najlepsze prace studentów wszystkich lat tej uczelni. Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa w osiedlu studentów przy ul. Lumumby.

## „FIGLE” Z PASAŻERAMI

Dwa lata temu przystanek tramwajowy, który znajdował się w odległości ok. 50 metrów od rogu ulic Nowotki i Lumumby, przeniesiono bliżej skrzyżowania. To znaczy przeniesiono tylko tablicę, bo budka poczekalni pozostała dotychczas na dawnym miejscu. Utrudnia to życie studentom-pasażerom tramwajów.

## UWAGI STYPENDYSTÓW

W ub. tygodniu Komisja Zatrudnienia RO ZSP zorganizowała zebranie studentów Wydziału Filologicznego II et. pobierających stypendia fundowane. Na zebraniu stypendyści poruszyli wiele ważnych problemów związanych z pobieraniem tego rodzaju stypendiów oraz wysunęli liczne postulaty pod adresem fundatorów. Uwagi te zostaną przesłane odpowiednim zakładom pracy.

Do połowy stycznia przyszłego roku tego rodzaju zebrania odbędą się na wszystkich wyższych uczelniach naszego miasta.

## Rekontry

# „Wyszedłem na chwilę”...

Na drzwiach sklepów, urzędów, takoz za szybami kiosków, pojawiają się ostatnio coraz częściej tajemnicze napisy w rodzaju: „Zaraz wracam”, „Wyszedłem na chwilę”, „Będzie za 2 godziny”. Ha, ludzie pracy też ludzie i na chwilę wyjść muszą. Żeby tylko na chwilę, czasem na parę godzin, a nieraz nawet na cały dzień. No, bo co ma na przykład urzędnik bankowy, gdy posiada jakąś swą prywatną sprawę w radzie narodowej? Musi wyjść na chwilę. Może ją bowiem tylko zatwierdzić w godzinach pracy. Oczywiście w godzinach pracy urzędnika rady narodowej... I swojej. Jak przecie wiadomo, wszyscy urzędnicy od dawien dawna pracują w tych samych godzinach, od 7-8 do 15-16. Podobnie z kolei musi postąpić urzędnik rady narodowej, który posiada jakąś tam swą prywatną sprawę w banku. Istnieje więc teoretyczna możliwość, że kiedy urzędnik bankowy będzie czekał w przedpokoju urzędnika rady narodowej, urzędnik rady narodowej będzie czekał w przedpokoju urzędnika bankowego. I tak będą na siebie bardzo długo, długo czekać i przy tym snuć o sobie nawzajem niepiękne raczej myśli.

Ponieważ urzędnikom przybiera coraz więcej spraw prywatnych, a ludziom prywatnym coraz więcej spraw urzędowych, przypuszczalnie należy, że owa teoretyczna możliwość wzajemnego na się oczekiwania będzie się w końcu przez sztafelowanie w praktyczną rzeczywistość.

Należy, rzecz jasna, dodać, że nasze sprawy prywatne, które w urzędach załatwiamy, mają najczęściej charakter obywatelski. No, bo czymże jest w końcu wymeldowanie, zameldowanie, zgłoszenie urodzin, zgonu czy też wymiana dowodu osobistego, jeśli nie wypełnianiem obowiązków obywatelskich? Ale oto, wypełniając lojalnie te obywatelskie obowiązki wkroczyliśmy w wyraźny konflikt z dyscypliną pracy. Nielatwe jest więc życie lojalnego obywatela i jednocześnie zdyscyplinowanego pracownika. Można oczywiście powiedzieć, że życie lojalnego obywatela i niedyscyplinowanego pracownika powinno być jeszcze gorsze, ale czyż to może być dostatecznym pocieszeniem dla obywateli lojalnych i zdyscyplinowanych?

Jest jeszcze inna strona tego samego medalu. Kiedy my jesteśmy w pracy, z kolei nas odwiedzają w domu inkasenci, listonosze, rzemieślnicy. Całują kłamkę, zostawiają rachunek czy wezwanie i odchodzą. Czy tylko? Niekiedy rzemieślnicy każą sobie płacić za przejazd, jeśli nie zastali właściciela w domu. Wynikałoby, że karze się nas za to, iż znajdujemy się w pracy.

Problem jest rzeczywiście skomplikowany, nielatywno do rozwiązania, a tradycyjna organizacja dnia działa dezorganizująco na życie społeczne. Ale, jako że reorganizacji dotychczasowe dnia pracy tak szybko i łatwo nie dokonamy, walkę o czas warto zacząć na początek od zmniejszenia częstości przychodzenia np. kil-

ka razy w jednej i tej samej sprawie. Dotyczy to szczególnie rejonowych przychodni zdrowia, gdzie rano trzeba przyjść po numerki, a po południu dopiero do lekarza. Ostatnio analogiczny system zastosowano w jednej z pralni. Chcąc oddać płaszcz do prania, trzeba się we wtorek zapisać (stojąc godzinę w kolejce), następnie przyjść w piątek z płaszczem i drugą godzinę odczekać w kolejce.

Chcę zauważyć nie bez pewnej dozy satysfakcji — jako że był to własnie projekt „Dziennika” — iż Zakład Energetyczny zamierza w niedługim już czasie zredukować częstotliwość przychodzenia inkasentów do naszych mieszkań. Był bowiem okres, że inkasent odwiedzał nas 12 razy w ciągu roku, potem 6 razy, a obecnie przyjdzie tylko raz.

Poza tym warto by niektórych pracowników biur, urzędów i instytucji przyzwyczaiać do telefonicznego załatwiania spraw. Jak dotąd wielu urzędników wynalazku telefonu nie chce po prostu przyjać do wiadomości. A przecież wiadomo, że przez telefon da się jednak rozmawiać. Trzeba tylko w odpowiedni sposób przyłożyć słuchawkę do ucha.

KAROL BADZIAK

Dawno ponoć temu — choć znowu nie tak dawno, abymy o tym nie pamiętali — istniał specjalny, rozbudowany klan złodziejski operujący wśród ludzi podróżujących pociągami. W pociągu — wiadomo — łatwo zawierną się znajomości, w ferworze dyskusji zwiększa się czasem niejedną tajemnicę bagażu. A gdy zmęczenie i monotony stukot kół wezmą górę nad człowiekiem...

Byli nawet tacy specjaliści, którzy zrecznie podana tabletką, usłudze zaofiarowaną szklanką „herbaty” czy kieliszkiem „wykwintnego wina” przyspieszali sen współpasażerów. Ostrzegali przed nimi rozwieszane na dworcach plakaty, ostrzegali zapowiadający odjazdy pociągów funkcjonariusze PKP.

Klan zanikł. To fakt bezsporny. Ale czy słusznie zaprzestano ostrzeżeń? Wszak pozostały jeszcze niedobitki klanu, wszak — są sygnały, choć nieliczne, że na żelazne szlaki wkraczają nowicjusze-amatorzy...

Mówi się: „Kijem tego, kto nie pilnuje swego”. I chyba sporo jest racji w tym powiedzeniu. Bywają jednak — nawet u ludzi bardzo ostrożnych — chwile zapomnienia. Zwłaszcza wówczas, gdy odnosi się wrażenie pełnego bezpieczeństwa.

Takiego uczucia bezpieczeństwa doznał właśnie m. in. inż. Jerzy Bolesław P. ze Zduńskiej Woli, kiedy ulokował się w wagonie I kl., pociągu zdążającego w kierunku jego miejsca zamieszkania.

Ku zadowoleniu pana Jerzego przedział był pusty; podróż zapowiadała się więc wygodnie. I wówczas to inżynier P. przypomniał sobie, że nie ma nie do czytania. Mocno wypchnął teczką zaznaczył więc, które

miejsce zajmuje i — jak powiada — „wyskoczył na sekundę z wagonu”. Gdy wrócił — przedział był nadal pusty. Jeszcze bardziej pusty niż go przed ową „sekundką” zostawił. Nie było w nim bowiem i... teczki pana Jerzego.

Teczka, jak teczka — mówił później dyżurnemu posterunku kolejowego MO Łódź-Kaliska — było w niej parę drobiazgów. Najważniejsze jednak, że były w niej stanowiące

własność przedsiębiorstwa państwowego dokumenty — dokumentacja budowlana, plany remontów kapitalnych... Dla złodzieja wprawdzie nie przedstawiały one żadnej wartości (później okazało się, że po prostu wyrzucił je gdzieś w polu), dla przedsiębiorstwa jednak utrata ich oznaczała nie tylko stratę finansową, ale również mnóstwo dodatkowych komplikacji i kłopotów.

W dzień później w posterunku MO na Dworcu Kaliskim zjawił się inny zdenerwowany pasażer, udający się z Łodzi w odwiedziny do krewnego, emeryt Henryk G. Starsi ludzie są szczególnie czujni i ostrożni. Pan Henryk niewątpliwie nigdy nie pozostawiłby teczki na parkowej ławce tak, aby choć na minutę stracił ją z oczu. Ale w pociągu, w przedziale pierwszej klasy? — Wyszedłem tylko na dwie mi-

nuty — tłumaczył dyżurnemu oficerowi, jak gdyby nie wierząc w to, co go spotkało.

Te „dwie minuty” wystarczyły złodziejowi na opuszczenie wagonu i dworca. A w ręku niósł teczkę pana Henryka G. wraz z jej zawartością. W podobny sposób okradziony został w dwa dni potem inż. Alojzy S. z Dobrzyca, jadący przez Łódź do Ostrowa Wielkopolskiego. Tym razem pastwą złodzieja padły — wyla-

rego się przesuwał, zginęło wieczne pióro. Zwolniony z pracy „Bogus” wyjechał do rodziny na wieś. Tam kuzynce kradnie 600 zł. wuj naciąga na dalsze 100. Po powrocie do Łodzi boi się pokazać w domu. Sympia więc w jakimś rozwalonym budynku lub na dworcu kolejowym. Tu obserwuje podróźnych i szybko dochodzi do wniosku, że kradzież w pociągu nie przedstawia zbyt trudności.

Jest nowicjuszem, nie zmienia metod ani miejsca, działa nieostrożnie. Mimo to nikt nie łapie go na gorącym uczynku. „Wpaczkę” zawdzięcza wysokiej sprawności milicji, a nie czujności podróźnych.

Nb. pierwszej kradzieży kolejowej dokonał w 4 dni po ukończeniu 17 lat, ostatniej w 7 dni po dacie swych urodzin. Tym razem jest więc pełnoletni wobec prawa, a Sąd Powiatowy dla m. Łodzi, do którego wpłynął już akt oskarżenia przeciwko Bogusławowi Pawelczykowi i 3 pasażerom, którzy kupili od niego kradzione rzeczy, nie będzie — miejmy nadzieję — liberalny!

Kijem tego, kto nie pilnuje swego. Racja zawarta w tym porzekadzie nie wyczerpuje jednak zagadnienia. Człowiek w pociągu czuje się — jest tak na pewno — znacznie bezpieczniej niż np. w tramwaju czy w parku. Warto więc przypomnieć (i ostrzec), że w pociągu znaleźć się mogą ludzie nieuczciwi, lasi na cudze mienie, gotowi skorzystać z każdej nadarżającej się okazji. Rozpadł się klan specjalistów, pojedynczy jego członkowie jednak i złodzieje — amatorzy pozostali. I nie siedzą z założonymi rękami!

JANUSZ KRAJEWSKI

## Dzień powszedni Temidy

# „Kijem” i... ostrzeżeniem

własność przedsiębiorstwa państwowego dokumenty — dokumentacja budowlana, plany remontów kapitalnych...

Dla złodzieja wprawdzie nie przedstawiały one żadnej wartości (później okazało się, że po prostu wyrzucił je gdzieś w polu), dla przedsiębiorstwa jednak utrata ich oznaczała nie tylko stratę finansową, ale również mnóstwo dodatkowych komplikacji i kłopotów.

W dzień później w posterunku MO na Dworcu Kaliskim zjawił się inny zdenerwowany pasażer, udający się z Łodzi w odwiedziny do krewnego, emeryt Henryk G. Starsi ludzie są szczególnie czujni i ostrożni. Pan Henryk niewątpliwie nigdy nie pozostawiłby teczki na parkowej ławce tak, aby choć na minutę stracił ją z oczu. Ale w pociągu, w przedziale pierwszej klasy? — Wyszedłem tylko na dwie mi-

dowana walizka i popielinowy płaszcz jej właściciela, oceniane na 2.600 zł.

Trzy wypadki kradzieży, dokonane na jednym dworcu w ciągu czterech dni stały się ostrym sygnałem alarmowym dla organów MO. Sygnał ten bardzo szybko przyniósł spodziewany rezultat. Już na drugi dzień po ostatniej kradzieży funkcjonariusze miejscowego posterunku zatrzymali 17-letniego Bogusława Pawelczyka (zam. w Łodzi, przy ul. Więckowskiego 5).

Mimo swego młodego wieku B. Pawelczyk ma już wcale solidnie wypełnione konto przestępczej działalności. Niedawno ukarany został pozbawieniem w domu poprawczym (karę tę zawieszono mu warunkowo?) za kradzież motocykla. Korzystając z łagodności Sądu dla Nieletnich „Bogus” rozpoczął pracę jako goniec. Wkrótce z jednego biurka, obok któ-



# Gwiazdkowa sprzedaż kiermaszowa

organizowana przez Handlowy Dom Dziecka i Przedsiębiorstwo Sprzedaży Okazyjnej odbędzie się w dniach od 19 do 22. XII. br. w ŚWIETLICY ZAKŁADÓW PRZEM. BAWELNIANEGO

Im. F. DZIERŻYŃSKIEGO W ŁODZI

przy ul. Piotrkowskiej 293

Kiermasz jest bogato zaopatrzony w zabawki, odzież dziecięcą i młodzieżową, w obuwiu i artykuły sportowe

Na kiermaszu można również nabyć wiele ciekawych artykułów przecenionych, nadających się doskonale na upominki gwiazdkowe.

4958/k



## Najmilszy UPOMINEK ŚWIĄTECZNY

TO KUPON „KUKULECZKI”

POTRÓJNA SZANSA WYGRANIA:

- WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE —
- GŁÓWNA PONAD CZWIERĆ MILIONA ZŁOTYCH.
- 40 CENNYCH NAGRÓD —
- W TYM SAMOCHÓD OSOBOWY
- PREMIE NA KOŃCÓWKI BANDEROL.

Skorzystaj z okazji i dziś jeszcze złóż kupon do gry. 4959/k

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### SPRZEDAŻ

PIANINO zagraniczne — czarne sprzedam okazję nie za 5.000 zł. Piotrkowska 86 m. 3 2750 t

WOZKI dziecięce, kombinowane głęboko-spacerowe, łóżeczka, żyrandole, lustra, półeczki łazienkowe, garnizury, wieszaki, ołtarze, ozdoby choinkowe — poleca Jarzewicz, Obr. Stalingradu 37a (dawnie Piotrkowska 39) 16129 g

MATERIAŁY BUDOWLANE — cegły, wapno, tęgry, drewno budowlane (belki, deski), trzcinie, ogrodzenia (siatka, słupki), drewno opałowe i inne do starca szybko Sład Mat. Budowlanych — Łódź, Złocińska 245a

SEKRETERE i reklamierki Biedermeyer sprzedam. Tel. 325-82 od godz. 17

BUTY „oficerki”, spodnie narciarskie elastyczne, męskie nowe sprzedam. Tel. 344-04 17454 g

GIARĘ elektryczną, za granicą przy ul. Włocławskiej 36) nieczynne.

MUZEUM SZTUKI (Włocławskiej 36). Czynne wtorek, czwartek godz. 11-19, środa, piątek, sobota godz. 9-15, niedziela g. 10-16. W poniedziałek muzeum nieczynne.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia łęczycyńska i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego” poniedziałki — nieczynne, wtorki, środy, czwartki i soboty 10-16, w piątki wstęp wolny g. 12-18, w niedzielę g. 11-17.

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne we wtorki i czwartki godz. 11-13, środy i piątki godz. 10-17 oraz w soboty godz. 10-15. W poniedziałki i dni poświęcone muzeum nieczynne.

MUZEUM PRZYRODNICZE UL. Park Sienkiewicza) nieczynne.

PIANINO firmy niemieckiej w dobrym stanie sprzedam tanio. Nowomiejska 4 m. 77

TELEWIZOR „Neptun” sprzedam. Tuwima 25 m. 36 17437 g

SZYNSZYLE kanadyjskie sprzedam. Oferty pisemne „17455” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PEKINIZYKI szczeniaki sprzedam, 22 Lipca 29 m. 14, III p. 17432 g

MOTOROWER „Jawa” w dobrym stanie kupię — Łódź, ul. Wyciągowa 18

OCTAVIE „Super” sprzedam. Kiłkińskiego 27/29 m. 4 17460 g

SAMOCCHÓD „Chevrolet” 1,5 t, dachowczarke — felcownicy ręczna, podkła dy, pęć stalopalny sprzedam. Sienkiewicza 74-7

MOTOCYKL „Junak” z koszem sprzedam, Złoty 1 Maja 26 17385 g

NAUKA

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kiłkińskiego 46, tel. 335-42 wyucza najnowszymi tańcami. Zapisy codziennie godz. 15-20

NOWOCZESNY kraj damski, dziecięcy oponujący szybko, pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem Mechlińskiej, Narwiot 32 16913 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WYCHOWAWCZYNIĘ do internatu z wykształceniem pedagogicznym poszukuje Szkoła Medyczna Pielęgniarstwa Ogólnego nr 2 w Łodzi. Informacje uzyskać można w godz. 8-10, ul. Sterlinga 1/3. 4967/k

KOMUNIKAT

Zarząd Przemysłowego Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Łodzi przypomina właścicielom, użytkownikom oraz administratorom nieruchomości prywatnych o obowiązku zabezpieczenia budynków a w szczególności urządzeń technicznych (przewody wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe i centralnego ogrzewania) przed skutkami mrozów. Należy uszczelniać okna, wprawić brakujące szyby w klatkach schodowych oraz ocieplić wodomierze rur wodociagowych, wentyle przelotowe i studzienki rewizyjne. Każda nieruchomość powinna być zaopatrzona w odpowiednią ilość piasku do posypywania chodników i jezdni w okresie gołolodzi. Należy uzupełnić sprzęt porządkowy potrzebny dla odśnieżania i odlodzenia chodników i jezdni. 4956/k

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłczyjny 97

Pogot. Ratunkowe 09

Nočna pomoc lekarska dla m. Łodzi 444-44

Straż Pożarna 08

Kom. Miejska MO 292-22

Kom. Ruch Drogowego 516-62

Pryw. Pogot. Dзец. 300-00

Pryw. Pogot. Lek. 555-55

333-33

TEATRY

TEATR NOWY (Włocławskiej 18) g. 19.15

MAJA SALA (Zachodnia 83) g. 20 „Cate zycie”

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19.30 „Moralność pani Dulskiej”, s. 19 „Malatesta”

TEATR 7.15 (Traugotta 1) nieczynny

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Fizycy”

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Sensacja w Londynie”

OPERA — nieczynna

TEATR ARLEKIN (Włocławskiej 8) godz. 17.30 „Frawdzawy czarnoksiężnik”

PINKOIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Dziecko gwiazdy”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynny

MUZEUM HISTORII WŁO

KIENNICWA (Sale wystawowe przy ul. Włocławskiej 36) nieczynne.

MUZEUM SZTUKI (Włocławskiej 36). Czynne wtorek, czwartek godz. 11-19, środa, piątek, sobota godz. 9-15, niedziela g. 10-16. W poniedziałek muzeum nieczynne.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia łęczycyńska i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego” poniedziałki — nieczynne, wtorki, środy, czwartki i soboty 10-16, w piątki wstęp wolny g. 12-18, w niedzielę g. 11-17.

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne we wtorki i czwartki godz. 11-13, środy i piątki godz. 10-17 oraz w soboty godz. 10-15. W poniedziałki i dni poświęcone muzeum nieczynne.

MUZEUM PRZYRODNICZE UL. Park Sienkiewicza) nieczynne.

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Przemieństwo z wiatrem” Prod. USA. doz. od lat 14. g. 9.30, 14, 18.30

POLONIA (Piotrkowska 67) „Uczta wigilijna” prod. hiszp. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Jutro na orbicie” prod. radz. doz. od lat 12, g. 10, 12.30, „Cate zycie” prod. franc. doz. od lat 14 g. 15, 17.30, 20

WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Proces Oskara Wilde’a” prod. ang. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA I KATEGORII

LDK (Traugotta nr 18) „Opowieść lat płomiennych” pr. radz. doz. od lat 12 g. 15, „Zacne grzechy” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17.45, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Karabiny i gołebie” prod. weg. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

STYLOWY (Kiłkińskiego 123) „Sławne miłości” (panorama) prod. franc. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Telefon towarzyski” (panorama) prod. USA doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — nieczynne

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Błaly Kanion” (panorama) prod. USA doz. od lat 14 g. 16, 19

DKM (Nawrot 27) „Ballada huzarska” prod.

radz. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20

DWOROWE (Dw. Kaliskiej) „Mexico express”, „Na szczycie świata”, „Dwie bajki” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Skradziono bombę” pr. radz. doz. od lat 16 dod. „Czlowiek z wędka” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Dwa oblicza zemsty” prod. USA. doz. od lat 16 g. 16, 18.45

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Czarny monok” prod. fr. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

I MAJA (Kiłkińskiego 173) „Futrany gang” prod. ang. doz. od lat 12 g. 15.30, „Kozara” prod. jug. doz. od lat 18, g. 17.30, 20

ODRA (Przędzalniana 66) „Konik polny” prod. radz. doz. od lat 12 g. 17, „Świata na mor derec” pr. franc. doz. od lat 16 g. 19

OKA (Tuwima 34) „Piaty wydzial” prod. czeskiej doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

17. „Kryponim Nektar” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14 g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

STUDIO (Lumumby 7-9) „Straż przyboczna” (panorama) pr. jug. doz. od lat 16 dod. „W 10 minut dookoła świata” g. 17.15, 19.30

CZAJKA (Płonowa nr 18) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Dezert” prod. pol. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zbrodniarz i panna” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki, róg Felczyńskiego) „Słuby kawalerskie” pr. radz. doz. od lat 14 g. 17 „Jak być kochana” pr. pol. doz. od lat 18 g. 19

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Pabianicka 218, Główna 50, Karłowicka 48, Limanowicka 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 225.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37, tel. 243-43 — przy-

17. „Kryponim Nektar” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14 g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

STUDIO (Lumumby 7-9) „Straż przyboczna” (panorama) pr. jug. doz. od lat 16 dod. „W 10 minut dookoła świata” g. 17.15, 19.30

CZAJKA (Płonowa nr 18) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Dezert” prod. pol. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zbrodniarz i panna” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki, róg Felczyńskiego) „Słuby kawalerskie” pr. radz. doz. od lat 14 g. 17 „Jak być kochana” pr. pol. doz. od lat 18 g. 19

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Pabianicka 218, Główna 50, Karłowicka 48, Limanowicka 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 225.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37, tel. 243-43 — przy-

17. „Kryponim Nektar” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14 g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

STUDIO (Lumumby 7-9) „Straż przyboczna” (panorama) pr. jug. doz. od lat 16 dod. „W 10 minut dookoła świata” g. 17.15, 19.30

CZAJKA (Płonowa nr 18) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Dezert” prod. pol. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zbrodniarz i panna” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki, róg Felczyńskiego) „Słuby kawalerskie” pr. radz. doz. od lat 14 g. 17 „Jak być kochana” pr. pol. doz. od lat 18 g. 19

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Pabianicka 218, Główna 50, Karłowicka 48, Limanowicka 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 225.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37, tel. 243-43 — przy-

17. „Kryponim Nektar” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14 g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

STUDIO (Lumumby 7-9) „Straż przyboczna” (panorama) pr. jug. doz. od lat 16 dod. „W 10 minut dookoła świata” g. 17.15, 19.30

CZAJKA (Płonowa nr 18) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Dezert” prod. pol. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zbrodniarz i panna” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki, róg Felczyńskiego) „Słuby kawalerskie” pr. radz. doz. od lat 14 g. 17 „Jak być kochana” pr. pol. doz. od lat 18 g. 19

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Pabianicka 218, Główna 50, Karłowicka 48, Limanowicka 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 225.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37, tel. 243-43 — przy-

17. „Kryponim Nektar” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14 g. 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

STUDIO (Lumumby 7-9) „Straż przyboczna” (panorama) pr. jug. doz. od lat 16 dod. „W 10 minut dookoła świata” g. 17.15, 19.30

CZAJKA (Płonowa nr 18) nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Dezert” prod. pol. doz. od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zbrodniarz i panna” prod. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki, róg Felczyńskiego) „Słuby kawalerskie” pr. radz. doz. od lat 14 g. 17 „Jak być kochana” pr. pol. doz. od lat 18 g. 19

DYZURY APTEK

Ossowskiego 4, Pabianicka 218, Główna 50, Karłowicka 48, Limanowicka 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 225.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37, tel. 243-43 — przy-



## NAJPRZYJEMNIEJSZYM upominkiem gwiazdkowym kupon Totalizatora Sportowego

- |                         |                              |
|-------------------------|------------------------------|
| 1. IX. zł. 384.972 Łódź | 10. XI. zł. 2 x 176.400 Łódź |
| 29. IX. „ 81.050 Łódź   | 17. XI. „ 365.624 Brzeziny   |
| 20. X. „ 144.627 Łódź   | 24. XI. „ 937.680 Łódź       |
| 27. X. „ 442.026 Łódź   | 8. XII. „ 698.155 Zgierz     |
| 3. XI. „ 427.632 Łódź   |                              |

OTO NAJWYŻSZE WYGRANE w TOTO-LOTKU W ŁODZI I WOJEWÓDZTWIE W OKRESIE OSTATNICH 3 MIESIĘCY br.

Równowartość 40 samochodów!

4952/k



### LOKALE

SOPOT — centrum — duży pokój, kuchnia zamienić na podobne Łódź. Oferty Łódź i postęrestante, Ozana 17843 g

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego, niekrepującego w średmiesciu. Oferty „17630” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 1730 g

UCZNIA przyjmie na mieszkanie. Okręgowa 10, I piętro 17394 g

UDZIAŁ w spółdzielni mieszkaniowej typu własnościowego odkupie. Telefon 392-60 17513 g

MAGISTER inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Dodatkowo udzieli korepetycji. Tel. 392-60 17511 g

ZGORZELEC — 3 pokoje, kuchnia z wygodami — zamienić na pokój z kuchnią w Łodzi. Władność Łódź, Szymański, Wyciągowa 15a

DWIE samotne, pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia Plac Dąbrowskiego 3 m. 6

### LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kiłkińskiego 82 15476 g

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 16

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 59

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109-6 17090 g

### NAUKA

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kiłkińskiego 46, tel. 335-42 wyucza najnowszymi tańcami. Zapisy codziennie godz. 15-20

NOWOCZESNY kraj damski, dziecięcy oponujący szybko, pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem Mechlińskiej, Narwiot 32 16913 g

### PRACA

POMOC domowa potrzebna. Wschodnia 38-3 godz. 16-18 17485 g

POMOC domowa na stałe potrzebna zaraz do lekarza. Referencje konieczne. Piramowicza 4, m. 4 front, I piętro

OGRODNIK dyplomowany przyjmie prace etatową w placówce uspołecznionej. Oferty „17376” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 17376 g

### ROZNE

PRALNIA, Nowomiejska 2 przyjmuje garderobę (również elane). Termin dwudniowy 17757 g

MODRZEJEWSKI Jan — Bielski, pow. Wieluń zgubił kartę tożsamości nr 918 (krawiectwo), wyd. przez Prez. PRN Wieluń 17392 g

MASZYNE dziewiarska dwupłytkowa nr 5, nowa kupie. Oferty „17429” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 17429 g

### NAUKA

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kiłkińskiego 46, tel. 335-42 wyucza najnowszymi tańcami. Zapisy codziennie godz. 15-20

NOWOCZESNY kraj damski, dziecięcy oponujący szybko, pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem Mechlińskiej, Narwiot 32 16913 g

### LOKALE

SOPOT — centrum — duży pokój, kuchnia zamienić na podobne Łódź. Oferty Łódź i postęrestante, Ozana 17843 g

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego, niekrepującego w średmiesciu. Oferty „17630” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 1730 g

UCZNIA przyjmie na mieszkanie. Okręgowa 10, I piętro 17394 g

UDZIAŁ w spółdzielni mieszkaniowej typu własnościowego odkupie. Telefon 392-60 17513 g

MAGISTER inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Dodatkowo udzieli korepetycji. Tel. 392-60 17511 g

ZGORZELEC — 3 pokoje, kuchnia z wygodami — zamienić na pokój z kuchnią w Łodzi. Władność Łódź, Szymański, Wyciągowa 15a

DWIE samotne, pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia Plac Dąbrowskiego 3 m. 6

28.15,6 na 10.000 m

Australijski biegacz - Ron Clarke, ustanowił 18 bm. dwa fantastyczne rekordy świata w biegach długich. Pobit on rekord świata w biegu na 10 tys. m, który należał dotychczas do radzieckiego długodystansowca Piotra Bolotnikowa, uzyskując doskonały wynik 28.15,6 min. Rekord Bolotnikowa ustanowiony 11.8. 1962 r. w Moskwie wyniósł 28.15,2 min.

Dziś oficjalne zakończenie mistrzostw szachowych

Dziś o godz. 18.30 w Ośrodku Szachowym, ul. Zachodnia 97, na stapi uroczyste i oficjalne zakończenie indywidualnych szachowych mistrzostw Łodzi. W ramach tego spotkania mistrz Warszawy podzielił się swymi wrażeniami z niedawno rozegranego turnieju szachowego w Moskwie i omówił najciekawsze jego partie.

Warszawianka-Sparta 3:2

W rozegranym w Warszawie spotkaniu o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn, Warszawianka, po bardzo zaciętym spotkaniu, pokonała outsidera rozgrywek, stołeczną Spartę 3:2 (15:13, 6:15, 16:14, 11:15, 15:6).

10:10 przewidyje Radionow

kierownik ekipy ZSRR

Zespół gości po perypetiach lotniczych przybył do Łodzi

Wczoraj, w godzinach wieczornych przybył do Pałacu Sportowego w Łodzi bokserzy radzieckich, którzy jutro wystąpią w finałowym meczu o Puchar Europy przeciw polskiej reprezentacji. Jak o tym już informowaliśmy wczoraj, nasi rywale ograniczyli swą ekspedycję do dziesięciu zawodników: Sorokin, Grogoriew, Stiepanczuk, Nikanorow, Poliakow, Agiejew, Strumskis, Popienzenko, Pozniak, Jemielianow.

Na czele ekspedycji stoi Radionow, kierownik biura sportów masowych we Wszechzwiązkowym Komitecie Kultury Fizycznej, a trenerami są Wiktor Ogurienkow i Czebutariw.

Po krótkim odpoczynku, nasi goście udali się na projekcję filmową, co świadczy o ich znakomitej kondycji. Podróż mieli bowiem dość męczącą.

Start z lotniska moskiewskiego wyznaczony był na godz. 8 rano (naszego czasu). Warunki atmosferyczne uniemożliwiły jednak wypuszczenie samolotu. Bokserzy oczekali ze zniecierpliwieniem przez bez mała 3 godziny i gdy już zdawało się, że odebrzą podróż koleją, lotnisko zdecydowało na odlot samolotu IL 18 przemieszczonego do lotu.

W słońcu oczekiwali ich liczni przedstawiciele PZB, prasy, radia i telewizji, a także delegat łódzkiej organizatorów R. Balcerzak. Bezpłomieńno po zatłoczeniu formalności paszportowych, radziecka ekspedycja wyszła autokarem w drogę do Łodzi. - Dopiero w tym czasie mogliśmy zasłesać języka -

mówi nam p. Ryszard Siedziński - opiekun radzieckiego zespołu. Finałowy mecz z Polską traktuje radzieckie kierownictwo boksu jako b. ważne wydarzenie, tym bardziej, że będzie ono zarazem sprawdzianem możliwości przed startem w Igrzyskach Olimpijskich. Pod tym kątem ułożone są całe plany międzynarodowych występów. Spotkanie w Łodzi stanie się okazją do niekiedy wprawdzie, lecz b. istotnych eksperymentów. Temu służy cały cykl międzynarodowych spotkań.

W tym samym czasie, gdy pierwszy garnitur walczący będzie w Polsce, inni kandydaci do reprezentacji olimpijskiej spotkają się w ZSRR dwukrotnie 20 i 22 bm. z Jugoślawią.

Na jaki wynik Liczyce? - zapytaliśmy Radionowa. - 10:10 - brzmiała odpowiedź. Trenerzy byli mniej wierni, gdy indagowano ich o spodziewany rezultat. Solidarnie odpowiedzieli: - Kto to może przewidzieć? Goście byli niezmiernie zadowoleni z zakwaterowania w naszym Pałacu Sportowym, które im odpowiednio renomę zrobili uczestnicy turnieju armii zaprzyjaźnionych. Podobają im się ogromnie programy wydane z okazji meczu i wszyscy prosili o pamiatkiowe ich egzemplarze. Dziś zespół radziecki o godz. 11 odbędzie trening w sali Gwardii, a po południu złoży wizytę w KL PZPR. Wczorajem w programie był seans filmowy. W piątek przewidziane jest zwiedzanie miasta, a w sobotę -

wizyta w Zakładach im. Marchlewskiego.

Polscy bokserzy spodziewani są dziś około godz. 6 rano.

Real zwycięża...

Rozegrane w Madrycie rewanżowe spotkanie 1/8 finału o Klubowy Puchar Europy w piłce nożnej pomiędzy Realem Madryt i Dynamo Bukareszt, zakończyło się zwycięstwem drużyny hiszpańskiej 5:3 (2:1).

Barcelona pokonana

W Lozannie rozegrano trzecie, decydujące spotkanie o wejście do ćwierćfinału piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów między zachodniomiejscową czołową drużyną Hamburger SV i hiszpańskim zespołem FC Barcelona. Mecz zakończył się zwycięstwem Hamburger SV 3:0, który tym samym wywalczył awans do ćwierćfinału i tam spotka się z francuską drużyną Olympique Lyon.

Piłkarska reprezentacja Danii wygrała z Luksemburgiem 1:0 (1:0 w ćwierćfinale rozgrywek o Puchar Narodów.

XXVI LO liderem w lidze piłki ręcznej chłopców

W zasadzie chłopcy zakończyli I rundę rozgrywek ligi szkolnej w piłce ręcznej. Początkowo do rozegrania jedynie kilka zaległych spotkań, lecz mogą one mieć zasadniczy wpływ na ostateczne ukształtowanie tabeli, na czele której znajduje się nadal XXVI LO. Ma ono jeszcze spotkania z Technikum Łączności i Technikum Geodezyjnym.

W ostatniej rundzie padły następujące wyniki: ZSZ - ZSEK 1:0, T. Mech. nr 1 - T. Samochołow 14:10, XXVI LO - Techn. Wł. nr 1 19:10, Techn. Łączności - XVII LO 2:5, XIX LO - Techn. Geod. v. o.

Table with 2 columns: Rank, Team Name, Points. 1. XXVI LO 14 pkt., 2-3. XIX LO i Techn. Mech. po 12 pkt., 4-5. Techn. Łączności, Techn. Geod. po 8 pkt., 6-7. Techn. Sam. ZSZ po 6 pkt., 8-10. XVII LO, Techn. Włok. i ZSEK po 2 pkt.

Pływamy o czekoladkę w niedzielę 22 bm.

W najbliższą niedzielę wznawiamy tradycyjną imprezę pn. „Pływamy o czekoladkę”. Na leży się spodziewać jeszcze liczniejszych niż poprzednio zgłoszeń, ponieważ 22 bm. wchodzimy już w okres ferii zimowych. Spróbujmy więc zapewne swych sił dzieci, które z różnych względów nie mogły tego uczynić w minionych tygodniach.

Prosimy zarezerwować sobie czas na udział w zawodach, a ze swej strony przygotowujemy dla zwycięzców słodkie upominki w postaci „Rusalka” przekazane nam na nagrody.

Będzie to już ostatnia w tym roku impreza, a wznawimy ją w styczniu, o czym nie omisszamy w odpowiednim czasie poinformować.

60 milionów na subwencji dla związków sportowych

przeznaczyl GKKFiT

na plenarnym posiedzeniu

Przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, które odbyło się w Warszawie, były sprawy planu inwestycyjnego, budżetu i kalendarza sportowego na rok 1964. Referat wygłosił przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek.

W obecnej sytuacji gospodarczej - podkreślił Wł. Reczek - nieuniknione stało się ograniczenie pomocy państwa w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki. Z tego względu uważamy, że nie zbędna jest dalsza mobilizacja wieloletnich, ofiarnych, społecznych działaczy kultury fizycznej i turystyki, konieczna jest dyscyplina finansowa, zapewnienie surowego reżimu oszczędności. Sytuacja zmusza nas do surowego przestrzegania hierarchii zadań i właściwych proporcji w podziale środków.

Przewodniczący GKKFiT poinformował następnie, że przyszłoroczny plan inwestycji sportowych i turystycznych obejmuje w zasadzie tylko obiekty kontynuowane.

Jedynym środkiem, lagodzącym skutki zwolnienia tempa budownictwa sportowego, jest pełne wykorzystanie istniejących obiektów. Dysponujemy obecnie 5 tys. boisk, ponad 1.600 pływalni i kąpielisk (w tym 11 krytych) oraz 3.400 salami gimnastyczno-sportowymi.

Omawiając zagadnienia sportu kwalifikacyjnego, Wł. Reczek stwierdził, że dorobek polskiego powojennego ruchu sportowego wyraża się 38 medalami zdobywczymi na 4 olimpiadach oraz 281 medalami wywalczonymi w mistrzostwach świata i Europy. Polska znalazła się więc w czołówce najbardziej usportowionych państw świata.

Plenum zatwierdziło projekt budżetu i kalendarza sportowy na rok 1964. W budżecie przewidziano kwotę 60.000.000 zł na dotacje dla związków sportowych, co oznacza wzrost o 200.000 zł w porównaniu z rokiem ubiegłym. Z 39 związków sportowych, tylko 2 nie korzystało dotąd z subwencji - motorowy i baseballu, w tym roku pozabawiono tej pomocy 5-bój nowoczesny i rugby.

Oto jak rozdzielono 60.000.000 zł na poszczególne związki:

Table with 2 columns: Sport Discipline, Amount. Dyscyplina sportu 3.200.000, Boks 2.700.000, Ginnastyka 4.400.000, Ginnastyka akrob. 1.700.000, Hokej na lodzie 770.000, Hokej na trawie 680.000, Judo 275.000, Kajakarstwo 2.175.000, Kolarstwo 2.700.000, Lekka atletyka 8.650.000, Leczniczo 700.000, Lżyw. figurowe 470.000, Lżyw. szybkie 880.000, Motocyklowy 175.000, Narciarstwo 3.300.000, Piłka nożna 250.000, Piłka koszykowa 2.700.000, Piłka ręczna 1.410.000, Piłka siatkowa 2.640.000, Pływanie 2.640.000.

Table with 2 columns: Sport Discipline, Amount. Podnoszenie ciężarów 1.700.000, Saneczki 700.000, Strzelectwo 1.145.000, Szachy 660.000, Siermięka 2.300.000, Tenis 750.000, Tenis stołowy 300.000, Wioślarstwo 2.280.000, Zapasy 2.200.000, Zeglarsstwo 1.500.000, Klub Wysokogórski 610.000, Ośr. Przyg. Olimpijskich 5.000.000, Trenerzy zagraniczni 1.200.000, Szkolenie młodzieży 990.000.

„Trójka” zwycięzca turnieju szachowego - „Kopernik” na II miejscu

Zespół „Trójki” (III LO) zajął ostatecznie pierwsze miejsce w naszym turnieju szachowym, wyprzedzając zaledwie jednym punktem swego najgroźniejszego rywala - drużynę IV LO im. Kopernika.

Table with 2 columns: Rank, Team Name, Points. 1. III LO 29 pkt., 2. I LO 28 pkt., 3. XIII LO 27,5 pkt., 4. LO Konstantynów (I) 27,5 pkt., 5. XXI LO 24,5 pkt., 6. LO Konstantynów (II) 17 pkt., 7. XXXI LO 16,5 pkt., 8. IV LO 16,5 pkt., 9. IX LO 15,5 pkt., 10. Młodz. Świętlica Dw. 14,5 pkt., 11. II LO 13,5 pkt.

W dwu wypadkach, przy równej ilości punktów, o ustaleniu kolejności rozstrzygnął tzw. system pomocniczy stosowany w turniejach szachowych.

Wydać się, że impreza była w pełni udana, o czym świadczyły opinie nie tylko przedstawicieli Kuratorium i Związku Szachowego, ale i samych uczestników. Zakończenie jej odbyło się w sali MDK rozdaniem nagród. Puchar zdobyła „Trójka”, ufundowane przez naszą redakcję nagrody dla całej szwórki tego zespołu. Członkowie pierwszych szesciu drużyn tabeli otrzymali nagrody indywidualne, podobnie jak najmłodszy uczestnik turnieju.

Ożywiła się znacznie działalność „Kajki szachowego” w MDK i można tam spotkać chłopców, którzy jeszcze w ub. niedzieli walczyli w naszej imprezie. Kilku z nich zgłosiło się również do półrocznego turnieju o mistrzostwo Łodzi juniorów. To jest chyba bezsporny sukces propagandowy naszej imprezy.

R. Szulc prezesem społecznej sekcji Sparty

W Łodzi odbyło się zebranie sekcji społecznej kolarstwa torowego i szosowego Federacji Sparty. Dokonano na nim podsumowania działalności sportowej i organizacyjnej w sezonie 1963. Spółem (Łódź) zdobyła pierwsze miejsce. Jest to najniższe miejsce sportowa w Federacji Sparty i chyba nie tylko w tej organizacji.

Na zebraniu z uznaniem podkreślono rolę wychowawczą, jaką wykonują miejscowi działacze, jak również dobrą organizację imprez w Helenowie i pierwszorzędne wyniki sportowe.

Na prezesa sekcji społecznej Sparty wybrano ROMANA SZULCA z Łodzi.

Dr Hermanowa zdobyła mistrzostwo łodzi

Dr Hermanowa wielokrotna mistrzyni Łodzi, nie oddała pierwszeństwa także w ostatnio zakończonych mistrzostwach naszego miasta. Zdobyła ona 8,5 pkt. z 10 możliwych, drugie miejsce zajęła p. Jasionowicz - 7 pkt., a trzecie - p. Kociak - 5 pkt.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 19 GRUDNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „W Europie i Azji”. 9.00 Aud. dla kl. III i IV pt. „Koncert bez tytułu”. 9.20 Koncert orkiestry PR. 10.00 Felieton J. Małyńskiego. 10.10 Publicystyka międzynarodowa. 10.20 Poranny koncert. 11.00 „Dusze na paradysie” - dram. 11.20 (L) Koncert rozrywkowy. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Aud. dla dzieci starszych z cyklu: „Podróż bez biletu”. 13.25 Orkiestra i solista. 14.00 „Proszę mówić - słuchamy”. 14.20 Melodie rozrywki. 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Jan Strauss: Gdzie cytryny dojrzewają. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Melodie ludowe. 16.15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16.35 Program młodzieżowy „Gdzieś w promieniach”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z cyklu „Ziemia i ludzie”. 17.35 „Pogromca burz” odc. 17.45 Chwila muzyki. 17.50 Felieton ekonomiczny. 18.00 Koncert dnia. 18.50 Radioreklama. 19.00 R-wy kurs nauki języka angielskiego. 19.15 „Ze wsł i o wsł”. 19.30 Radioreklama. 19.45 Ryszard Strauss: Poemat symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Studenckich pt. „Sąd”. 21.30 „Melodia tygodnia”. 21.35 Tancecny dialog. 22.15 Dialogi poezji. 22.35 Fr. Schubert: XI Kwartet smyczkowy E-dur op. 125. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”. 8.45 Chwila muzyki. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Poranek literacko-muzyczny. 11.00 Z arcydzieł J. Sebastiani Bacha. 11.46 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Piosenki Perkowski: Suita weselna. 12.45 Muzyka. 13.00 E. Lalo: Suita „Mamona”. 13.25 „Antykwarjat z kurantami” - gawęda. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aktualności łódzkie. 14.05 (L) Nowe nagrania orki. mandolinistów. 14.25 (L) Arie operetkowe. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 Na organach Hammond gra Patricia Lamour. 15.10 „Z dzieł muzyki chóralnej”. 15.30 Aud. dla dzieci z cyklu: „Śpiewamy piosenki i tańczymy przy muzyce”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Poetycki koncert zyczeń. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Omówienie programów. 17.20 (L) Pieśń kompozytorów polskich. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) „Walka o surowiec” rep. 18.00 (L) „Melodia, rytm i piosenka” aud. 18.25 (L) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.45 Muzyczny problem tygodnia. 19.45 Waga. 21.00 Z krain i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 D. c. montażu operetkowego. 23.00 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.55 Program dla szkół - Język polski (kl. VIII „Rzym” - z cyklu „Ludzie, style, epoki” (W)

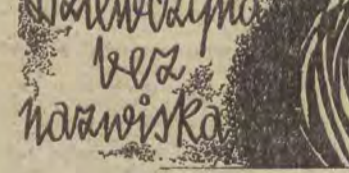
PROGRAM III

12.25 Przerwa. 15.50 Łódzkie wiadomości dnia. 16.00 TV kurs rolniczy „Układ hydrauliczny w ciałkach rolniczych”. Wykładowca - mgr Jan Mazur (W). 16.50 Wiad. dziennika TV (W). 16.55 Program dla dzieci „Siadania historii po województwie lubelskim” - program z cyklu „Piękna nasza Polska cała” (W). 17.25 „Ponad niebo” - film krótkometrażowy prod. radz. (W). 18.00 Występ studenckiego zespołu w pieśni i tańca (Bratysława). 19.00 Wszelchnia TV „Świat koło ci” „Wenecja renesansu” (W). 19.25 „Spotkania z przyrodą” - program filmowy (W). 19.50 „Dobranoc” (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.30 PKF (W). 20.40 „Jeden dzień trudnego roku” - program dokument. Tadeusza Kołłątaja (W). 21.20 TV Teatr Sensacji „Słynki” - „Komiec świata o śmieci” - widowisko fantastyczne wg noweli Stanisława Le-ma. Adaptacja - Blanka Mieczńska. Reżyseria - Józef Słowicki. Scenografia - Jerzy Gorazdowski. Realizacja TV - Joanna Wiśniewska. Wykonawcy: Wier-cyślaw Głiniński, Stanisław Jasiulewicz, Zygmunt Chmielewski, Tadeusz Cygler, Roman Kosiorowicz, Zygmunt Maciejewski, Lech Macielinski, Lech Ordon, Janusz Pa-luszkiewicz, Andrzej Ropski, Zbigniew Sawan, Adam Wysocki. (W). 22.10 Wiad. dziennika TV (W).

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Edgar Wallace

(45)



Tłum.: IZABELA DAMBSKA

- Tu? Przecież wie pan tak samo jak ja, że jest w areszcie. Jak pan mógł? - Na posterunku policyjnym także jej nie było - została zwolniona. Szukam właśnie tego, kto ją zwolnił. Było coś w jego tonie, co nakazało Lizzy milczeć. Dopiero po dłuższej chwili spytała już zupełnie inaczej: - Dowiadywał się pan u lady Moran? - Zaraz tam pojedzie. Czy pani w dalszym ciągu nie zdaje sobie sprawy, dlaczego ją aresztowałem? Ratawałem jej życie. Były już na nią dwa zamachy, a otrzymałem pewne informacje, że nastąpi trzeci. Wiedziałem, iż jej matka ma być wypuszczona z więzienia. I rzeczywiście została zwolnio-

na. Koniecznie muszą stać się panie Reddle na oku. Lizzy opadła bezsilnie na krzesło. - Jej matka została wypuszczona z więzienia? - spytała głucho. - O czym pan mówi? Jej matka przecież nie żyje. Lois grozi śmiercią. Któż miałby ją zabić? I dlaczego? Ten balkon - to czysty przypadek! - To nie był przypadek - powiedział spokojnie Michał. - Balkon już od roku groził zawaleniem i dzielnicowy urząd budowlany dawno nakazał reperację. Dopóki panna Reddle nie zajęła tego pokoju - drzwi balkonowe były stale zamknięte. Lizzy aż otworzyła usta ze zdziwienia. - Ale przecież służba... - Cała służba jest nowa. Nikt nie pracował dłużej niż dwa tygodnie. Sierżant Braime, który przyjechał z Newbury, także o tym nic nie wiedział. - Sierżant Braime? - powtórzyła Lizzy, jeszcze bardziej zdumiona. - Braime jest detektywem w Kryminalnym Departamencie Scotland Yardu i znajduje się od sześciu miesięcy w służbie lady Moran - padła zaskakująca odpowiedź. - Urząd budowlany wydał zakaz korzystania z balkonu. Zakończono nawet specjalną kratę. Na parę godzin przed wypadkiem została ona usunięta. - Kto to zrobił? - Michał Dorn wzruszył w odpowiedzi ramionami.

- Na razie nie wiem. - Gdzie jest teraz Lois? - Tego właśnie chciałbym się dowiedzieć. Zaraz stąd udam się na Chester Square. Nie pojechałaby pani ze mną? - Zamiast odpowiedzi Lizzy jak burza wypadła z pokoju. - Czy to możliwe, żeby ktokolwiek dybał na życie takiej dobrej, nikomu nie wchodzącej w drogę, osoby, jak panna Reddle? - zdziwił się przerażony pan Mackenzie. - Jestem przekonany, że pan znajdzie pannę Reddle w mieszkaniu tej zamej hrabiny. - Niczego więcej bym nie pragnął, chociaż nie mam nadziei, panie Mackenzie. Usta starego człowieka drżały. - Czy mogę być panu w czymkolwiek pomocny? Na ogół nigdy nie wychodzę z domu, ale w tym wypadku jestem gotów. Michał potrząsnął głową. - Obawiam się, że nie pan nie może zrobić. Ale gdyby panna Reddle wróciła do domu - co uważam za nieprawdopodobne, proszę czuwać, proszę nie pozwolić jej wychodzić na ulicę i przyjmować żadnych wizyt. - Wróciła Lizzy zbiegła na dół, ubrana do wyjścia, a w drodze na Chester Square opowiedziała mu, jaki był jej osobisty udział w zwolnieniu Lois Reddle z aresztu. - Poszłam natychmiast do hrabiny; nie było jej w domu, ale odszukałam ją u znajomych i poinformowałam o wszystkim, co zaszło. Była szalenie przygnębiona. Nigdy

przedtem z nią nie rozmawiałam oko w oko, ale muszę przyznać, że zachowała się wobec mnie bardzo przyzwoicie. - Kto był z hrabiną? Czy pani zna Chesneya Praye'a? - Nie - potrząsnęła głową Lizzy - słyszałam tylko o nim od Lois. Michał opisał jej dokładnie wygląd Chesneya, ale Lizzy znów potrząsnęła przecząco głową. - Nie. Nie widziałam go z lady of Moran. - Co zrobiła hrabina, na wiadomość o aresztowaniu Lois? - Zatelefonowała do kogoś i zawiadomiła, że wysła natychmiast list do dyżurnego policjanta. Mnie polecił wracać na Charlotte Street i czekać cierpliwie na zjawienie się Lois. Michał skinął głową. - Mogła pani sobie czekać cierpliwie. Hrabina od razu postanowiła, że Lois nie przyjdzie na Chester Square - rzekł ponuro. - Auto zatrzymało się przed numerem 307. Michał wysiadł i nacisnął dzwonek przy drzwiach frontowych. Zadnej odpowiedzi. Zadzwoń raz jeszcze, a potem zaczął mocno pukać. Bez skutku. Odszedł parę kroków od bramy i spojrzął w górę, w okna; w tej samej chwili w jednym z nich ukazała się portargana głowa jakiegoś mężczyzny. Był to lord Moran, który najwidoczniej spał na pięturze, na ogół przeznaczonym na mieszkanie dla służby. (Dalszy ciąg nastąpi)